



EMERYTURY POMOSTOWE – cd.



UNIA PRACY O „POMOSTÓWKACH”

Dziś rozstrzygnął się los setek tysięcy Polek i Polaków, którzy zgodnie z antypracowniczym projektem rządowym utracą prawo do emerytur pomostowych. Lata temu, decydując się na pracę w jednym trudnych, szkodliwych dla zdrowia zawodów, byli pewni swojego prawa do wcześniejszej emerytury. Dziś im je odebrano.

W związku z dzisiejszym odrzuceniem przez Sejm weta prezydenta do ustaw o emeryturach pomostowych, jesteśmy zawiedzeni stanowiskiem SLD i jego Klubu Parlamentarnego oraz Klubu SDPL-NL. Równocześnie chcemy w imieniu Unii Pracy serdecznie podziękować tym posłankom i posłom ugrupowań lewicowych, którzy bronili praw ludzi pracy. *Izabela Jaruga-Nowacka, Ryszard Zbrzyzny, Tadeusz Motowidło* oraz *Zdzisława Janowska* pozostali wierni ideałom lewicy i postąpili zgodnie z postulatami związków zawodowych, które wielokrotnie wzywały koalicję rządową do nie odbierania - bez- sprawiedliwej rekompensaty - praw

nabytych.

Cieszymy się, że są na lewicy posłanki i posłowie, którzy bronią idei, zawartych w programie Unii Pracy.

Waldemar Witkowski

Przewodniczący

Marek Poniatoński

Wiceprzewodniczący

Katarzyna Matuszewska

Sekretarz ds. Międzynarodowych

Warszawa, 19 grudnia 2008 r.



OŚWIADCZENIE POLSKIEJ LEWICY W SPRAWIE POPARCIA DLA STANOWISKA OPZZ

Sejm głosami rządzącej koalicji PO-PSL oraz głosami SLD odrzucił prezydenckie weto w sprawie emerytur pomostowych. Tym samym partie te pozbawiły prawa do prze-

chodzenia na emerytury kilkaset tysięcy osób pracujących w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze. Cofając prawa nabyte, Sejm podważył zaufanie obywateli do zasad demokratycznego państwa. Rzeczpospolita zerwała kontrakt społeczny zawarty blisko z milionem pracowników należących do sfery budżetowej.

Szczególnie bolesny jest dla nas fakt, że pod wpływem grupy posłów na czele z Wojciechem Olejniczakiem – również klub SLD głosował za tym antyspołecznym i antylewicowym rozwiązaniem. Sprzeniewierzył się tym samym wielokrotnie składanym deklaracjom o współpracy z ruchem zawodowym.

Polska Lewica wyraża solidarność ze stanowiskiem Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Zgłaszamy gotowość poparcia każdej inicjatywy OPZZ, która zmierzać będzie do obrony praw zatrudnionych, w tym w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze.

**Zarząd Krajowy
Polskiej Lewicy**

Warszawa, dnia 22 grudnia 2008 roku

Sierpień 80

**OŚWIADCZENIE
W SPRAWIE
POPARCIA PRZEZ SLD**

**RZĄDOWEJ USTAWY ODBIERAJĄCEJ PRAWO
DO PRZECHODZENIA NA WCZEŚNIEJSZE
EMERYTURY MILIONOWI PRACOWNIKÓW**

Polska Partia Pracy i WZZ „Sierpień 80” z oburzeniem przyjmują decyzję SLD o poparciu forsowanej przez Platformę Obywatelską ustawy, która odbiera setkom tysięcy pracowników prawo do przechodzenia na wcześniejsze emerytury. Zdrada ideałów lewicowych, która nie pierwszy raz ma miejsce w tej partii, tym razem ma wymiar wyjątkowo obrzydliwy. SLD przyczynia się do odebrania prawa do przechodzenia na wcześniejsze emerytury blisko milionowi osób, którym emerytury te się należą.

Decyzja taka została podjęta mimo zapewnień i obietnic składanych ruchowi związkowemu, w tym współpracującej z SLD centrali OPZZ, że OPZZ w sporze z Platformą Obywatelską konsekwentnie opowiadać się będzie po stronie interesów ludzi pracy. Podczas protestów i demonstracji liderzy SLD zapewniali związkowców o swoim poparciu, ich wypowiedzi pełne były słusznych napaści na PO za brak dialogu społecznego, zarzutów o antyspołeczny i niesprawiedliwy kształt rozwiązań zawartych w propozycjach rządowych. Wszystkie te obietnice i deklaracje okazały się nic nie wartym kłamstwem i oszustwem. Sojusz Lewicy Demokratycznej po raz kolejny zdradził świat pracy i interesy zwykłych pracowników. Po raz kolejny odwrócił się plecami do związków zawodowych.

Ta haniebna postawa liderów SLD raz na zawsze odbiera im jakiegokolwiek prawo posługiwania się mianem lewicy. Nie jest lewicą formacja polityczna, która kolejny już raz w interesie neoliberalistów wbija w plecy nóż ludziom pracy, których podobno ma reprezentować i po raz kolejny sprzeniewierza się ideałom lewicy oraz zdradza związki zawodowe, o poparcie, których zabiega przy okazji każdego wyborów.

Tradycyjna lewica i partie socjaldemokratyczne reprezentowane w parlamencie, nie potrafią być rzeczywistą alternatywą dla rządzącej prawicy, akceptując neoliberalny kierunek reform, wspierając go, a nierzadko, jak w przypadku SLD uczestnicząc i angażując się w działania sprzeczne z interesem ludzi pracy i osób najuboższych. Kłótniowość i brak jasnej wizji politycznej liderów SLD sprawia, że zamiast zajmować się

najważniejszymi ze względów społecznych sprawami, zajmują się oni od lat sami sobą, nie dając żadnej nadziei na odsunięcie od władzy prawicy i realizację lewicowego. Kiedy natomiast mają okazję pomóc w walce o prawa pracownicze i interesy szerokich rzesz pracowniczych, stają po stronie ultraliberalnych koncepcji, które wymierzone są w świat pracy.

Nikt, kto w sposób rzeczywisty opowiada się po stronie pracowników, a przeciwko neoliberalnym rozwiązaniom, kto opowiada się po stronie wyzyskiwanych, a nie wyzyskujących, po stronie tych, których prawa są łamane i deptane, a nie po stronie łamiących i deptających te prawa, nie może nigdy więcej udzielić swego poparcia i obdarzyć zaufaniem, ludzi i formacji politycznej, która w tak haniebny i obrzydliwy sposób kolejny raz zdradziła ideały lewicy.

Bogusław Ziętek
Przewodniczący

Polskiej Partii Pracy i WZZ „Sierpień 80”

Katowice, 19 grudnia 2008 roku



**ŚLĄSCY ZWIĄZKOWCY
PISZA DO SLD**

**Zarząd Wojewódzki SLD
Przewodniczący Zbigniew Zaborowski**

Panie Przewodniczący

W dniu wczorajszym Klub Parlamentarny SLD podjął bardzo ważną decyzję o odrzuceniu weta Prezydenta RP w sprawie tzw. „pomostówek”.

Panie Przewodniczący - Szanowny Zarządzie Wojewódzki.

To co zrobiono wczoraj nie mieści się w kanonach działania partii Lewicowych na całym świecie. Partia, która w swej hierarchii działań ma obronę ludzi pracy, ludzi najbardziej narażonych na kłopoty gospodarcze, ludzi tracących pracę, najmniej zarabiających - ta partia po raz kolejny wbija nóż w plecy lewicowym związkowi zawodowym.

Nie chcę mówić o tym jak partie prawicowe (PIS) dbają o solidarność, bo nie o to tu chodzi. Sojusz postanowił zerwać więź z klasą robotniczą z przedstawicielami pracobiorców. Tym samym postanowił wpisać się w politykę Platformy Obywatelskiej - pomocy bogatym i odrzucenia na marginesie ludzi pracy najemnej. Trudno. OPZZ zostało zdradzone i narażone na oplucie. Jesteśmy wobec społeczeństwa niewiarygodni mimo naszej wiernej postawy wobec Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Zwołałem dziś Zarząd Wojewódzkiej Rady OPZZ Województwa Śląskiego, by przedstawić Tą sytuację. Jednoznacznie podjęliśmy uchwałę o zerwaniu wszelkich kontaktów z Sojuszem Lewicy Demokratycznej. Dotychczasowe porozumienia tracą swoją moc. Działacze OPZZ - członkowie SLD będą składać swoją rezygnację i oddawać legitymacje członkowskie. Takie są konsekwencje antypracowniczych działań grupy Olejniczak - Martyniuk.

To jest oficjalne stanowisko Zarządu Rady OPZZ Województwa Śląskiego.

Natomiast swoją prywatną decyzję podejmę w ciągu kilku godzin i poinformuję o tym Pana Przewodniczącego oraz organy statutowe naszej partii.

PS. Panie Przewodniczący bardzo proszę o odczytanie tego stanowiska na posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego SLD oraz na posiedzeniu Rady Wojewódzkiej SLD.

Pozostając z szacunkiem

Przewodniczący
Rady OPZZ Województwa Śląskiego
Henryk Moskwa

Katowice, 19 grudnia 2008 r.